



Leczenie Tośki

Tośka, nasza podopieczna, tydzień temu uratowana z łańcucha. Niestety, jak to bywa na polskich wsiach - pies przy budzie "niech pilnuje podwórka i głośno szczeka" a w zamian co? Jak dobrze pójdzie to chociaż resztki z obiadu, albo chleb moczony w wodzie, bo po co więcej - przecież żyje. Ale to nie wszystko...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/tpfvar>

